

dr hab. Marcin Uliasz, prof. URad

**Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Marcina Zenona Borka
pt. „Egzekucja świadczeń alimentacyjnych”**

I. Wybór tematu, metoda i konstrukcja rozprawy

1. Recenzowana praca jest poświęcona tematyce egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Tytułowe zagadnienie jest od lat przedmiotem ogólnospołecznej i naukowej dyskusji. Dotyczy ona roli i skuteczności przymusowego wykonania świadczeń alimentacyjnych, a także form i zakresu pomocy państwa w zapewnieniu utrzymania uprawnionym do alimentów, którzy nie mogą uzyskać niezbędnych świadczeń od zobowiązanych do alimentacji. Jak trafnie zauważa autor, nie ma monograficznego i kompleksowego opracowania dotyczącego egzekucji świadczeń alimentacyjnych, obejmującego wszystkie problemy interpretacyjne i rozwiązania negatywnie wpływające na jej efektywność. Wybór tematu należy zatem uznać za uzasadniony.
2. Autor wykorzystuje głównie metodę dogmatyczną, która jest typowa w pracach poświęconych prawu cywilnemu procesowemu. W opracowaniu przedstawiono analizę przepisów oraz zestawiono poglądy doktryny. Wykorzystano blisko 280 pozycji literatury polskiej i zagranicznej. Autor powołał niemal 150 orzeczeń polskich i zagranicznych trybunałów i sądów (w tym głównie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych). W opracowaniu została też wykorzystana metoda prawno-porównawcza i historycznoprawna. W zakresie dotyczącym struktury i szybkości postępowań egzekucyjnych prowadzonych względem dłużników alimentacyjnych została także zastosowana metoda statystyczna.
3. Rozprawa jest obszerna. Liczy około 294 strony tekstu. Składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych „Wstępem”, a zamyka ją podsumowanie (pt. „Wnioski”). Każdy rozdział jest podzielony na podrozdziały, przy czym w rozdziale pierwszym, podrozdziały są jeszcze podzielone na mniejsze

jednostki redakcyjne. Dwa początkowe rozdziały mają charakter ogólny, a rozdziały III – V zawierają materię szczegółową odnoszącą się bezpośrednio do tematyki opracowania. Rozdziały nie różnią się istotnie swoją objętością. Każdy z nich liczy po około 40-50 stron. Świadczy to o prawidłowej i przemyślanej konstrukcji pracy. Jedynie struktura rozdziału I, w którym wprowadzono podział na podrozdziały i mniejsze jednostki redakcyjne, może skłaniać do refleksji, czy różnicowanie to jest konieczne.

II. Zawartość merytoryczna pracy

1. Autor wskazuje, że celem pracy jest zweryfikowanie podstawowej hipotezy badawczej, która zakłada, że efektywna ochrona uzasadnionego interesu osób uprawnionych do alimentów wymaga zastosowania szczególnych instrumentów zarówno na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jak i w ramach samej egzekucji sądowej. Wykorzystanie ogólnych norm o postępowaniu egzekucyjnym byłoby niewystarczające dla wyegzekwowania świadczeń o podstawowym znaczeniu dla egzystencji, przy uwzględnieniu tego, że wierzyciel często należy do grupy osób defaworyzowanych społecznie albo osób ze szczególnymi potrzebami.
2. Powyższej (głównej) hipotezie badawczej towarzyszą hipotezy częściowe. Autor zalicza do nich potrzebę zbadania wymogu zwiększonej aktywności organów ochrony prawnej (ich działanie z urzędu), potrzeby odmiennego podejścia do nadmiernego obciążenia dłużnika (w obszarze ograniczeń przedmiotowych egzekucji oraz tzw. funduszu żelaznego), instytucji dochodzeń w celu pozyskania informacji o osobie i majątku dłużnika oraz ocenę redakcji przepisów Kodeksu postępowania cywilnego poświęconych tytułowej egzekucji (zawartych w odrębnym dziale). Należy już w tym miejscu zaznaczyć, że w opracowaniu poczyniono adekwatne ustalenia, na podstawie których autor udzielił odpowiedzi na powyższe tezy badawcze.
3. Należy jedynie odnotować, że ostatnia hipoteza częściowa (dotycząca oceny zasadności zamieszczenia przepisów o egzekucji w odrębnym dziale) została rozstrzygnięta od razu po jej zaprezentowaniu. Autor bezpośrednio (w kolejnym zdaniu) po jej zaprezentowaniu stwierdził: „wydaje się, że ze względów

prakseologicznych zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby rozproszenie tych przepisów prawnych w poszczególnych jednostkach redakcyjnych, odnoszących się do trybu nadawania klauzuli wykonalności, uzyskiwania informacji o osobie i majątku dłużnika, etc.” (s. 12-13). Jeżeli już w tym miejscu miałyby być dokonana oceny omawianego zabiegu legislacyjnego, to można dojść do wniosku, że ta częściowa hipoteza badawcza jest pozorna, gdyż zajęcie stanowiska w tym przedmiocie nie wymaga żadnej analizy. Mając jednak na uwadze to, że w dalszych częściach opracowania autor często porusza tę problematykę (choćby w uwagach porównawczych dotyczących zagranicznych systemów prawnych), należy uznać, że doszło jedynie do niefortunnego zredagowania cytowanego zdania.

4. **Rozdział I (pt. „Stosowanie przymusu w egzekwowaniu świadczeń alimentacyjnych. Zagadnienia podstawowe”)** ma charakter wprowadzający. Zostały w nim wyjaśnione podstawowe pojęcia (m.in. postępowanie egzekucyjne, egzekucja sądowa, czynność egzekucyjna). Autor trafnie zauważył, że nie może być mowy o nieważności postępowania egzekucyjnego, jako całości. Można zgłosić zastrzeżenie do zdania, w którym kategorycznie stwierdzono: „nie budzi wątpliwości, że wydanie postanowienia o kosztach postępowania egzekucyjnego jest czynnością egzekucyjną, ma ono bowiem doniosłe znaczenie dla tej egzekucji” (s. 28). Należałoby przynajmniej zasygnalizować, że postanowienie o kosztach postępowania egzekucyjnego jest niekiedy zaliczane do czynności postępowania egzekucyjnego (niebędących czynnościami egzekucyjnymi). Podział na czynności egzekucyjne i czynności postępowania egzekucyjnego jest przyjmowany przez część doktryny i był on też prezentowany w judykaturze (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 26/14). W rozdziale I omówiono też stosunek postępowania egzekucyjnego do postępowania rozpoznawczego i, co warte podkreślenia, analizę tę przeprowadzono z perspektywy funkcji prawa procesowego cywilnego. Zasadnie zwrócono uwagę na potrzebę wyodrębnienia prawa wierzyciela do egzekucji, z którego wynika, że państwo musi zapewnić zasady prowadzenia postępowania egzekucyjnego gwarantujące szybką realizację tytułu wykonawczego i zaspokojenie roszczeń wierzyciela. Na pełną aprobatę zasługuje postulat, według którego regułą obowiązującą w toku egzekucji powinien być pragmatyzm, co oznacza, że ma być to postępowanie zgodne z rozsądkiem, skupione na

działaniach użytecznych i przynoszących praktyczne korzyści (s. 36). Dalej autor omawia funkcje i cechy postępowania egzekucyjnego oraz istotę przymusu w postępowaniu egzekucyjnym. Wątpliwości może budzić tytuł podrozdziału 2 (s. 39), gdyż w zasadniczej części dotyczy on obrazu statystycznego (czyli stanu faktycznego) egzekucji świadczeń alimentacyjnych w Polsce. Problematyka funkcji została omówiona (i to w zasadzie wzmiankowo) w odniesieniu do funkcji prewencyjnej i wychowawczej. Nie omówiono zaś funkcji ochronnej, do której autor nawiązuje na s. 72 opracowania. W dalszej części rozdziału I zamieszczono uwagi o sądowej egzekucji świadczeń alimentacyjnych w innych krajach (Niemcy, Austria, Litwa, Ukraina i Kanada). W uwagach tych autor zaprezentował rozwiązania zbliżone do polskich rozwiązań procesowych (np. na Litwie i w Ukrainie) oraz odmienne unormowania obowiązujące w Kanadzie. Należy podkreślić, że różnice ustalone na skutek porównania tych systemów prawnych zostały trafnie zidentyfikowane i wykorzystane we wnioskach końcowych opracowania. Wątpliwa jest zaś przydatność szerokiej analizy porównawczej niemieckiego i austriackiego systemu prawnego. W krajach tych nie ma szczególnych przepisów o egzekucji świadczeń alimentacyjnych, co spowodowało, że autor poświęcił dużo miejsca omówieniu regulacji o postępowaniach rozpoznawczych w sprawach o alimenty. Uwagi te są tylko pośrednio związane z tematem pracy i wydaje się, że można było je pominąć. Wystarczająca i cenna byłaby natomiast analiza konsekwencji braku odrębnych przepisów o egzekucji alimentów w tych krajach (czy taki model regulacji ma wpływ na efektywność świadczeń alimentacyjnych w tych krajach?).

5. **Rozdział II (pt. „Istota świadczeń alimentacyjnych w polskim systemie prawnym”)** jest w dużej mierze poświęcony zagadnieniom materialnoprawnym dotyczącym obowiązku alimentacyjnego. W pierwszej kolejności omówiono rozwój historyczny regulacji dotyczących obowiązku alimentacyjnego. Autor rozpoczyna analizę historycznoprawną od prawa rzymskiego, a następnie szeroko omawia powojenny etap unifikacji prawa polskiego w tym obszarze. Dużo miejsca poświęcono ewolucji przepisów o małżeństwie (s. 79-80), co jest luźno związane z tematyką pracy i tytułem rozdziału. W dalszej części tego rozdziału szeroko i dokładnie omówiono pojęcie, treść, źródła oraz zakres obowiązku alimentacyjnego. Jest to pogłębiona i wzorcowa analiza regulacji materialnoprawnych dotyczących obowiązku alimentacyjnego. W tej części pracy

zbędne były jednak tak szerokie wywody dotyczące dobra dziecka i kompetencji sądu opiekuńczego do wydawania zarządzeń tymczasowych (s. 91-94), gdyż nie są one wprost związane z tematem pracy. Krótkie zasygnalizowanie tej tematyki byłoby wystarczające. Doprecyzowania wymaga też stwierdzenie, według którego „konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego uwidoczniła w art. 5 KC jest unormowana w przepisach procesowych art. 3 i 4¹ KPC” (s. 96-97), bowiem te ostatnie przepisy nie dotyczą nadużycia prawa podmiotowego, ale stanowią o nadużyciu uprawnień procesowych. W podrozdziale 4 autor prezentuje problematykę zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych. Usytuowanie tego fragmentu w rozdziale dotyczącym istoty świadczeń alimentacyjnych skłania to do rozważenia modyfikacji tytułu tego rozdziału w taki sposób, aby odnosił się on nie tylko do zagadnień prawnomaterialnych, ale także do tymczasowej ochrony tych roszczeń. Wywód zawarty w podrozdziale dotyczącym zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych wymaga uporządkowania. Na stronie 114 autor prezentuje podział na zabezpieczenia konserwacyjne, antycypacyjne i nowacyjne, wyjaśnia istotę zabezpieczenia konserwacyjnego, po czym opisuje przebieg postępowania zabezpieczającego (s. 115-116). Przebieg postępowania powinien być omówiony przed problematyką sposobów zabezpieczenia, gdyż nie zachodzą istotne różnice w zależności od żądanego sposobu zabezpieczenia. Dopiero na stronie 117-118 następuje wyjaśnienie, na czym polega zabezpieczenie antycypacyjne i nowacyjne. Nie jest jasna wypowiedź na temat zakwalifikowania zabezpieczenia przewidzianego w art. 753 § 1 k.p.c. Bezpośrednio po zacytowaniu tego przepisu (s. 119) autor niefortunnie stwierdza: „Zabezpieczenie to o charakterze nowacyjnym polega na zajęciu ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego”. Po pierwsze, zabezpieczenie przez zajęcie składnika majątkowego ma charakter konserwacyjny, a nie nowacyjny. Po drugie, zabezpieczenie roszczenia o alimenty na podstawie art. 753 § 1 k.p.c. jest wzorcowym przykładem zabezpieczenia antycypacyjnego. Po trzecie, polega ono na zasądzeniu świadczenia, a nie na zajęciu. Postanowienie o zabezpieczeniu wydane na podstawie art. 753 § 1 k.p.c. jest wykonywane w drodze egzekucji, która przebiega podobnie jak egzekucja prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego. Niezależnie od tego, warto byłoby przynajmniej zasygnalizować

stanowisko doktryny, według którego zabezpieczenie antycypacyjne nie jest uznawane za samoistną kategorię sposobów zabezpieczenia, ale za szczególny rodzaj (podzbiór) zabezpieczenia nowacyjnego. Można też rozważyć pominięcie tych fragmentów omawianego podrozdziału, które dotyczą zakazu zabezpieczenia roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa oraz uprzywilejowania roszczeń przysługujących Skarbowi Państwa. Podmiot ten nie może być wierzycielem ani dłużnikiem alimentacyjnym. Kolejny podrozdział dotyczy renty, jako świadczenia o charakterze alimentacyjnym. Wydaje się, że bardziej trafne byłoby usytuowanie tego podrozdziału przed omówieniem zabezpieczenia roszczeń. Wynika to nie tylko stąd, że uwagi dotyczące renty odwołują się do regulacji prawa materialnego, ale wiąże się to z rolą rozróżnienia alimentów i rent w przepisach o postępowaniu zabezpieczającym (por. art. 753 § 1 k.p.c. i art. 753¹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Autor zajmuje trafne stanowisko, według którego nie należy zrównywać uprzywilejowanego charakteru egzekucji świadczenia alimentacyjnego z egzekucją świadczeń o dostarczanie środków utrzymania, renty umownej lub świadczenia objętego prawem dożywocia. W uzasadnieniu tego poglądu została przytoczona jasna i wyczerpująca argumentacja przemawiająca za słusznością tej tezy.

6. **W rozdziale III (pt. „Podmioty postępowania w sądowej egzekucji świadczeń alimentacyjnych”)** omówiono problematykę organów prowadzących postępowania egzekucyjne, stron i innych uczestników postępowania egzekucyjnego. Omówienie tych zagadnień ma charakter kompleksowy, choć niektóre uwagi odnoszą się głównie do postępowania rozpoznawczego, a nie egzekucyjnego (np. podrozdziały dotyczące udziału prokuratora i organizacji pozarządowych). Na stronach 128-129 autor wymienia kompetencje sądu w postępowaniu egzekucyjnym *sensu largo* (w tym także w postępowaniu klauzulowym), stwierdzając, że w wymienionych sprawach sąd działa, jako sąd egzekucyjny. Tymczasem w sprawach o nadanie klauzuli wykonalności sąd jest organem procesowym (jurysdykcyjnym). W podrozdziale dotyczącym pełnomocników procesowych warto byłoby nadmienić o kwestii umocowania pełnomocnika wierzyciela do odbioru wyegzekwowanych świadczeń alimentacyjnych. Analiza dotycząca braku zdolności procesowej oraz wadliwego pełnomocnictwa mogłaby też uwzględniać czynności organu prowadzącego postępowanie w razie stwierdzenia tych wadliwości.

7. **Rozdział IV (pt. „Odrębności w toku egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych. Przebieg postępowania.”)** zawiera omówienie wszystkich przepisów szczególnych dotyczących egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Zagadnienia te zostały zaprezentowane w czterech podrozdziałach i odnoszą się do tytułów wykonawczych stwierdzających obowiązek świadczeń alimentacyjnych, niektórych sposobów egzekucji, uprawnień wierzyciela i obowiązków komornika oraz problematyki podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Jest to rozdział mający zasadnicze znaczenie z punktu widzenia głównej tezy badawczej pracy. Autor szczegółowo omawia regulacje dotyczące tytułowej egzekucji oraz dokonuje szeregu trafnych spostrzeżeń i ocen. Na szczególną uwagę zasługuje analiza przepisów dotyczących funduszu żelaznego, które to przepisy weszły w życie stosunkowo niedawno. Autor uwzględnił także pozakodeksowe przepisy dotyczące podziału sumy uzyskanej z egzekucji (art. 28 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów), które bardzo często znajdują zastosowanie w sprawach o egzekucję świadczeń alimentacyjnych. Można zasugerować uzupełnienie wywodu dotyczącego nadania klauzuli wykonalności tytułowi „alimentacyjnemu” przez zasygnalizowanie, że tytułowi egzekucyjnemu stwierdzającemu obowiązek spełniania świadczeń periodycznych (np. alimentacyjnych) jest nadawana jedna klauzula wykonalności, a powstanie obowiązku świadczenia w kolejnym okresie jest uwzględniane przez sam organ egzekucyjny. Jest to odmienność w stosunku do tytułów stwierdzających obowiązek spełniania świadczeń ratalnych (dominuje pogląd o konieczności uzyskania kolejnych klauzul co do poszczególnych wymagalnych rat). Zasadność takiego rozróżnienia świadczeń periodycznych i ratalnych w postępowaniu klauzulowym budzi niekiedy wątpliwości wśród praktyków. Odmienność ta może być jednak postrzegana, jako przejaw uprzywilejowania wierzyciela alimentacyjnego. Wydaje się, że omówienie przebiegu egzekucji z ruchomości (s. 199-204) mogłoby być ograniczone do tych regulacji, które wprowadzają wyjątki w zakresie egzekucji alimentów. Na stronie 224 autor uzasadniając wydłużenie terminu przetrzymania środków pieniężnych uzyskanych z egzekucji z rachunku bankowego wyraźnie odwołuje się do doktryny, ale nie wskazuje w tym miejscu żadnego źródła (brak przypisu). Należałoby także zaktualizować pogląd cytowany na s. 230, według którego nie jest potrzebne zezwolenie sądu na złożenie świadczenia do depozytu

sądowego. Pogląd ten został wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2008 r. (III CZP 153/07). Została ona wydana na podstawie przepisów, w których nie odróżniano depozytu sądowego (tzw. materialnego) i rachunku depozytowego Ministra Finansów. Aktualnie złożenie przez dłużnika świadczenia do depozytu sądowego (materialnego) odbywa się w postępowaniu rozpoznawczym (art. 692 k.p.c. i nast.) i wymaga wydania postanowienia o zezwoleniu na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Jeżeli dłużnik wpłaca środki na poczet świadczenia alimentacyjnego dla celów związanych z postępowaniem zabezpieczającym albo egzekucyjnym, to wpłaca je na rachunek depozytowy Ministra Finansów i w tym przypadku nie jest potrzebne postanowienie sądu.

8. W rozdziale V (**pt. Realizacja uprawnień alimentacyjnych w stosunkach transgranicznych**) autor w pierwszej kolejności omawia regulacje krajowe dotyczące jurysdykcji krajowej sądowych organów egzekucyjnych w sprawach alimentacyjnych. Wywód rozpoczyna analiza dotycząca charakteru norm kolizyjnych w prawie prywatnym międzynarodowym oraz omówienie regulacji zawartych w Części czwartej Kodeksu postępowania cywilnego. Dalsza część wyvodu jest poświęcona badaniu przesłanki jurysdykcji krajowej w postępowaniu egzekucyjnym. Autor na stronie 260 polemizuje z poglądem J. Jagiły dotyczącym potrzeby rozumienia łącznika „miejsce prowadzenia egzekucji w Rzeczypospolitej Polskiej” używając argumentów odnoszących się do właściwego postępowania egzekucyjnego. Tymczasem wypowiedź J. Jagiły wiąże się z niemożnością ustalenia miejsca prowadzenia egzekucji na etapie postępowania klauzulowego. Autor trafnie postuluje potrzebę stworzenia europejskiego systemu informacji o zatrudnieniu oraz rachunkach bankowych. Istnienie takiego systemu znacznie ułatwiłoby pozyskiwanie informacji o zarobkach i stanie majątkowym dłużników. Następnie autor prezentuje regulacje prawa europejskiego dotyczące jurysdykcji w sprawach alimentacyjnych, poświęcając, co zrozumiałe, najwięcej miejsca przepisom rozporządzenia Rady (WE) Nr 4/2009 z 18.12.2008 r., w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych (Dz. Urz. UE L 7/2009, s. 1). Ostatni podrozdział dotyczy umów międzynarodowych normujących zagadnienie uznawania i wykonywania orzeczeń. Po ogólnym wprowadzeniu w problematykę

mocy wiążącej umów międzynarodowych autor słusznie zawęził analizę do przykładowego omówienia kilku umów międzynarodowych zawartych przez Rzeczpospolitą Polską (Białorusią, Kubą, Mongolią i Rosją).

9. W obszernym zakończeniu rozprawy doktorskiej (pt. „**Wnioski**”) autor omawia (nazbyt obszernie) najważniejsze odrębności zagranicznych systemów prawnych oraz ewolucję regulacji dotyczących obowiązku alimentacyjnego. Dalej przedstawia w sposób ogólny zasadnicze odmienności w zakresie egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Należy zgodzić się z tezą, według której formalne wyodrębnienie przepisów o egzekucji świadczeń alimentacyjnych ma podłoże aksjologiczne i wiąże się z doniosłością wartości chronionych tymi regulacjami. Trafna jest też końcowa ocena, według której ochrona uzasadnionego interesu osób uprawnionych do alimentów wymaga zastosowania szczególnych instrumentów zarówno na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jak i w ramach samej egzekucji sądowej.

III. Ocena formalna pracy

Strona formalna pracy nie nasuwa istotnych zastrzeżeń. Autor posługuje się poprawnym i rzeczowym językiem, a jego wypowiedzi są precyzyjne. Można jedynie zasugerować potrzebę wystrzegania się manieri językowej, polegającej na używaniu czasu przyszłego odnośnie do czynności organu procesowego („np. „komornik dokona”, „komornik zawiadomi”). Jest to jednak w skutek redakcji stosowanej w przeszłości w wielu przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Nie należy też w pracy naukowej posługiwać się zwrotami, które z leksykalnego punktu widzenia są pleonazmami („są aktualne i dzisiaj” oraz „nadal aktualny” - np. na s. 20, s. 59, s. 120, s. 218, s. 230 i s. 231). W piśmiennictwie naukowym dominuje konwencja, według której w razie rozpoczęcia zdania od imienia i nazwiska nie powinno się zastępować imienia inicjałem (s. 35). Można też wskazać następujące inne usterki: duża litera „W” w środku zdania (na s. 31), powtórzenie „art. art.” (na s. 236 i s. 194) oraz brak numeru 7 w wykazie (na s. 292). Poza jednym „pustym” przypisem (nr 341), redakcja przypisów jest jednolita i prawidłowa. Powyższe uchybienia są nieliczne, co powoduje, że strona formalna pracy zasługuje na wysoką ocenę.

IV. Konkluzja

Przedstawiona do recenzji praca doktorska Pana magistra Marcina Zenona Borka pt. „Egzekucja świadczeń alimentacyjnych” jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w zakresie postępowania cywilnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej. Wymienione w niniejszej recenzji zastrzeżenia nie podważają wysokiej wartości merytorycznej recenzowanej rozprawy. **Wyrażam opinię, że recenzowana praca odpowiada warunkom wymienionym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669, z późn. zm.) i może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.**

dr hab. Marcin Uliasz, prof. URad